

KATARZYNA KLÓSKA

Uniwersytet Szczeciński

## NAZWY NACZYŃ DO NAPOJÓW W POLSZCZYŹNIE OGÓLNEJ XVI WIEKU

Słowa kluczowe: polszczyzna historyczna, leksyka, słownictwo

Celem niniejszego artykułu jest prezentacja i próba językowo-kulturowego opisu roli i miejsca nazw naczyń do napojów w polszczyźnie ogólnej XVI wieku. Przez polszczyznę ogólną XVI wieku rozumie się polszczyznę pisaną, odzwierciedloną w tekstach źródłowych zawartych w *Słowniku polszczyzny XVI wieku*<sup>1</sup>. Materiał leksykalny wyekscerpowany z tegoż słownika na litery od *A* do hasła *Rowny* liczy 30 nazw podstawowych oraz ich formy derywowane. Należy założyć, że wszelkie teksty pisane (w tym słowniki) nie oddają w pełni stanu występowania, a zatem istnienia słownictwa w polszczyźnie badanego okresu. Ponadto *Słownik polszczyzny XVI wieku* nie został jeszcze w całości wydany, dlatego badany materiał objął litery od *A* do *Rowny*. Dla uzupełnienia sprawdzono

---

<sup>1</sup> *Słownik polszczyzny XVI wieku*, pod red. M.R. Mayenowej, F. Peplowskiego, t. I–XXXV (*A–Rowny*), Warszawa 1966–2009 (dalej SPXVI).

szesnastowieczne leksemy w *Słowniku staropolskim*<sup>2</sup>, by sprawdzić ich wcześniejsze występowanie i dokładniej określić użyteczność badanych nazw naczyń w gospodarstwach domowych Polaków.

Do odtworzenia faktów kulturowych wykorzystano opracowania W. Łozińskiego<sup>3</sup>, J.S. Bystronia<sup>4</sup> i A. Chwalby<sup>5</sup>. Etymologie poszczególnych leksemów zaczerpnięto ze słowników F. Sławskiego<sup>6</sup> i A. Bańkowskiego<sup>7</sup>. W związku z tym, że opracowania tych słowników nie ukończono, etymologię wyrazów na literę *R* zaczerpnięto ze słownika A. Brücknera<sup>8</sup>. Ponieważ nie wszystkie nazwy naczyń mają opis etymologii we wskazanych wyżej słownikach, nie ma również takich informacji w opisie poszczególnych wyrazów.

W początkach średniowiecza mieszkało dość prymitywnie, w ziemiankach czy lepiankach. Później ich miejsce zaczęły zajmować domy drewniane, a nawet ceglane<sup>9</sup>. Od majątności gospodarza zależne były wielkość i wyposażenie domu. Władysław Łoziński w *Życiu polskim w dawnych wiekach* zaznacza, że „nie tylko w XV, ale jeszcze i w XVI i XVII wieku budują się z drzewa nawet wielkopańskie rezydencje, nawet obronne zamki”<sup>10</sup>. Liczyły się przede wszystkim wygoda i bezpieczeństwo. Pomieszczenia w domach zamożnych właścicieli urządzano bogato, kosztownie, jednocześnie starając się nie przepęlniać ich nadmiarem sprzętów, gdyż „lubowano się w wolnych przestrzeniach”<sup>11</sup>.

Bez względu na zamożność właścicieli najważniejszym i najobszerniejszym pomieszczeniem w domu była sala stołowa, czyli jadalnia. Spożywano tu posiłki, urządzano bankiety, a jednym z głównych mebli, w którym przechowywano za-

---

<sup>2</sup> *Słownik staropolski*, pod red. S. Urbańczyka, t. I–XI, Warszawa 1953–1995 (dalej Sstp).

<sup>3</sup> W. Łoziński, *Życie polskie w dawnych wiekach*, Kraków 1958.

<sup>4</sup> J.S. Bystron, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce*, t. II, Warszawa 1976.

<sup>5</sup> *Obyczaje w Polsce. Od średniowiecza do czasów współczesnych*, pod red. A. Chwalby, Warszawa 2004.

<sup>6</sup> F. Sławski, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, t. 1–5 (A–N), Kraków 1965–1983 (dalej SES).

<sup>7</sup> A. Bańkowski, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. 1–2 (A–P), Warszawa 2000 (dalej ESB).

<sup>8</sup> A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1985 (dalej SEB).

<sup>9</sup> *Obyczaje w Polsce...*, s. 48.

<sup>10</sup> W. Łoziński, *op.cit.*, s. 13.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 25.

stawę stołową i srebra, był *kredens* nazywany w najwcześniejszym okresie *szłubą*<sup>12</sup>.

Każde spotkanie, oficjalne czy prywatne, było doskonałą okazją do urządzania biesiad. Jak powszechnie wiadomo, Polacy chętnie jedli i pili, często nie znając umiaru<sup>13</sup>. Nie było to wynikiem jedynie łakomstwa, „ludzie średniowiecza, niezależnie od nacji czy uwarunkowań klimatycznych, jedzeniem odreagowywali jakże często towarzyszący im strach przed głodem”<sup>14</sup>. Aby potrawy miały lepszy smak, mocno je doprawiano, używając do tego między innymi dużych ilości soli, która służyła równocześnie do konserwowania jedzenia, co zapewne musiało wzmagać u spożywających pragnienie. „Pito przede wszystkim wodę i wywary ziołowe, a także mleko, serwatkę i maślanek oraz oczywiście napoje procentowe”<sup>15</sup>.

Początkowo naczynia były jedynie drewniane i metalowe, w biedniejszych domach cynowe, w bogatszych srebrne. Z czasem na salonach pojawiły się szkło, fajans, porcelana. Na szczególne wyróżnienie zasługiwały te naczynia, z którymi łączyły się drogie właścicielowi wspomnienia czy tradycje rodzinne, na przykład kielichy, z których pili wielcy przodkowie, oraz czary, z których wychylali napój znamienicy, dostojni goście. Naczynia te przyjmowały rozmaite kształty i wielkości<sup>16</sup>.

Jak wspomniano, ludność doby staropolskiej i XVI wieku nie stroniła od spożywania napojów alkoholowych, ale nie wszyscy mogli sobie na nie pozwolić. Ich rodzaj i jakość zależne były od sytuacji materialnej danej rodziny i świadczyły o jej statusie społecznym. „Jedynie kuchnia uboga zadowalała się wodą, co zresztą było uważane za wyraz szczególnej nędzy”<sup>17</sup>. Jak łatwo się domyślić, ludzie zamożni, właściciele ziemscy, niechętnie sięgali po wodę. „Pito cokolwiek, byle nie wodę, częścią dla podkreślenia wyższości socjalnej, częścią zaś istotnie z przyzwyczajenia”<sup>18</sup>. Powszechnie uważano, że woda przysparza problemów zdrowotnych, a do jej spożywania trzeba się przyzwyczaić, „aby ją móc

---

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 27.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 201.

<sup>14</sup> *Obyczaje w Polsce...*, s. 55.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 59.

<sup>16</sup> J.S. Bystróż, *op.cit.*, s. 421–422.

<sup>17</sup> *Obyczaje w Polsce...*, s. 153.

<sup>18</sup> J.S. Bystróż, *op.cit.*, s. 493.

znosić bez szkody dla organizmu”<sup>19</sup>. „Picie wody źródlanej, poza grupą biednych chłopów, uchodziło za dziwactwo i było niezwykle rzadkie. Traktowano je jako przejaw ascezy właściwej mnichom i świątobliwym dewotom”<sup>20</sup>.

Nieco bogatsi Polacy, posiadający zwierzęta domowe, takie jak kozę czy krowę, mogli pozwolić sobie na spożywanie mleka, maślanek i serwatki.

Podstawowym trunkiem w każdym bogatszym domu było piwo spożywane w dużych ilościach. Początkowo pito również spore ilości miodu, jednakże z czasem zastąpiła go wódka (tańsza i prostsza w produkcji), nazywana *gorzałką*. „Na stołach biedoty tani alkohol pojawiał się sporadycznie, prawie wyłącznie z okazji świąt lub ważnych uroczystości”<sup>21</sup>. Niekwestionowanym napojem sfer wyższych było wino, chętnie sprowadzane z zagranicy<sup>22</sup>.

Różnorodność nazw naczyń do napojów, jakimi posługiwała się ludność doby staropolskiej i XVI wieku, wiązała się zapewne z rzeczywistym zapotrzebowaniem na nie i z zasobnością sakiewki ich właściciela.

Na podstawie analizy cytatów zgromadzonych w słownikach źródłowych wskazano trzy sposoby zastosowania staropolskich i szesnastowiecznych naczyń na napoje: a) naczynia służące do czerpania płynów; b) naczynia służące do przechowywania i podawania płynów oraz c) naczynia służące do spożywania płynów. Zebrane nazwy nie zostaną jednak omówione zgodnie z tym porządkiem, ponieważ niektóre z nich należałoby wtedy przyporządkować do dwu, a nawet trzech kategorii. W związku z powyższym prezentacja materiału słownego przebiegać będzie w porządku alfabetycznym.

Jako pierwszą wymienić należy *ampulę* (3x)<sup>23</sup>, *ampulkę* (7x), czyli ‘nie-wielkie naczynie na olej lub płyny do picia, dzban’ (SPXVI/I, 151). Według A. Bańkowskiego *ampula* po raz pierwszy została odnotowana w polszczyźnie XVI wieku, nazwa pochodzi od łacińskiego *ampulla* ‘flakonik z uszkiem’, które powstało od łacińskiego *ampla* ‘uchwyt, uszko’ (ESB I, 11). W *Leksykonie latino-polonicum* Jana Mączyńskiego czytamy o *ampule*: *Fidelia Nieyáki gliniány kruż / dobra Ampula gliniána z ktorey sie nápiyáya* (SPXVI/I, 151), zatem służyła ona do picia, a zrobiona była z gliny. Autorzy *Słownika polszczyzny XVI wieku*

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 493.

<sup>20</sup> *Obyczaje w Polsce...*, s. 157.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 153.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 153–157.

<sup>23</sup> Za wyrazem hasłowym podaję w nawiasie za SPXVI liczbę użycy danego wyrazu.

dwukrotnie przywołują również **ampulę** z *Dykcjonarza* Jana Murmeliusza, ale bez cytatu. W *Leksykonie* Jana Mączyńskiego odnajdujemy ponadto szersze zastosowanie owego naczynia: *Ampulla Ampułká / też kruż álbo dzban / y báníá oleyowa. Ampulla in balneis, Słoyek s oleykiem lażiennym*, które miało szerokie zastosowanie zarówno jako duży pojemnik na olej, jak i mały słoik na olejek kosmetyczny. W cytacie zawarte zostały również synonimy: *kruż/dzban/bania olejowa/słoik*. Ponadto fragment z *Calepina*: *Ampulla – Ampulka, Banka* dowodzi, że synonimem **ampuly/ampulki** była *bania/bańka*, które zaprezentowane zostaną w dalszej części szkicu (SPXVI/I, 151). Rejestrację **ampulki** potwierdzają ponadto Bartłomiej z Bydgoszczy i dwukrotnie Franciszek Mymer, jednak bez przytoczenia cytatów.

W polszczyźnie ogólnej XVI wieku obecna była również **bania** (61x) ‘naczynie pękate ze szkła, gliny, metalu, skóry itp., służące do przechowywania płynów, produktów sypkich, owoców’ (SPXVI/I, 300). Zdaniem Sławskiego oznaczała ‘pękate naczynie’ i obecna była w polszczyźnie od XV wieku (SES I, 26), co potwierdzają również użycia w *Słowniku staropolskim* (Sstp I, 59). Badacz uważa, że jest to prasłowiańska pożyczka z ludowej łaciny \**bānea*, *balnia*, łacińskiego klasycznego *bal(i)neum*, a to z kolei z greckiego *βαλανεῖον* (SES I, 26). Opinię tę potwierdza Bańkowski (ESB I, 30). W **baniach** przechowywano miód, piwo i wodę, o czym informują: *Żywot Ezopa Biernata z Lublina (Každą trochę miodu chował / Pojpołu go w báníę zlewał)*, *Worek Judaszów Sebastiana Fabiana Klonowica (Kofsturámi fzermuią / czáfem się y ránią: Czáfem w roboćie bywa groch y piwo z báníą)* i *Pieśni* Jana Kochanowskiego (*wody nie fyta Báníę beżdenną*) (SPXVI/I, 300). W zielniku Stefana Falimirza czytamy, że **banie** robione były ze szkła, w *Biblii* Jana Leopoldy przywołane zostały **banie** złote (SPXVI/I, 300). Z *Leksykonu latino-polonicum* Jana Mączyńskiego dowiadujemy się, że wykorzystywane były *ku chowáníu kofztownych olieyów* (SPXVI/I, 300). **Bańka** (60x) to również ‘naczynie wypukłe, pękate ze szkła, metalu lub innych materiałów, najczęściej do płynów i rzeczy sypkich’ (SPXVI/II, 1). W *Kronice świata* Marcina Bielskiego czytamy: *cudne [dziewki niewolne] kiedy się stárzeią / nofzą zá pániámi wodę z báníką gdy ná potzebę idą ku vmywáníu žádney twarży* (SPXVI/II, 1). Marcin Siennik w *Lekarstwach doświadczonych* pisze: *náleyże podroźnikowey wodki / w báníkę skláną z nofkiem* (SPXVI/II, 1). Było to zatem szklane naczynie zakończone u wylotu noskiem (dzióbkiem), co ułatwiało nalewanie płynu, a wykorzystywane było do noszenia wody i podawania wódki. Z opisu w *Wypra-*

wie Królowny Jej Mości Katarzyny Polskiej i Księżnej Finlandzkiej wynika, że **bańki** miały różne rozmiary i przykrywane były pokrywką (SPXVI/II, 1).

Zgodnie z klasyfikacją źródeł zaproponowaną w *Słowniku polszczyzny XVI wieku*<sup>24</sup>, fragmenty źródłowe, w których wystąpiły prezentowane wyrazy, to teksty prozaiczne, i tak w obrębie prozy religijno-moralizatorskiej: *Apocalypsis* Mikołaja Reja, w obrębie literatury specjalistycznej dotyczącej medycyny i zielarstwa: *Cieplice* Wojciecha Oczki, *Lekarstwa doświadczone* Marcina Siennika i zielnik Stanisława Falimirza, z zakresu prozy narracyjnej: *Kronika świata* Marcina Bielskiego. Wskazano tu również literaturę wierszowaną, np. z zakresu poezji dydaktycznej i satyrycznej: *Żywot Ezopa* Biernata z Lublina, *Worek Judaszów* Klonowica, *Zwierzyniec* i *Wizerunek własny* Mikołaja Reja, z zakresu poezji opisowej i narracyjnej: *Historyja o Helijaszu Proroku*. Wielokrotnie sięgano po przekłady Biblii, np. *Biblię* Jana Leopolda, *Biblię świętą to jest Księgi Starego i Nowego Zakonu* i słowniki, np. *Leksykon latino-polonicum* Jana Mączyńskiego, *Dictionarium decem linguarum* Calepina. Duża liczba użyć wyrazów **bania** (61x), **bańka** (60x) świadczy, że nazwy tych naczyń do przechowywania czy podawania płynów były często używane w polszczyźnie XVI wieku.

**Baryła** (7x) to ‘miara ciał płynnych, zawierająca 24 garnce; beczka’ (SPXVI/II, 21). Liczba tylko 7 użyć wskazuje, że był to wyraz rzadki. Zdaniem Bańkowskiego polszczyzna przejęła ten leksem z (staro)ukraińskiego *barýło*, a powstał on wcześniej na gruncie języka hiszpańskiego jako *barril* ‘beczka’ (najpierw ‘naczynie gliniane’ od *barro* ‘głina’) (ESB I, 35). Sławski wywodzi leksem z włoskiego *barile* ‘beczułka’, a formę ukraińską *barýła* ‘beczka’ uznaje za powstałą od polskiej formy (SES I, 28). Obaj etymolodzy wskazują XV wiek jako moment pierwszych poświadczeń wyrazu w tekstach źródłowych, co potwierdza również rejestracja hasła w *Słowniku staropolskim*, gdzie **baryła** definiowana jest jako ‘beczka pękata do przechowywania piwa, wina’ (Sstp I, 70). Na potwierdzenie tych faktów wskazano piętnastowieczny cytat z *Ksiąg sądowych brzesko-kujawskich (1418–1424)*: *Jakom ya ne wszyanl barili piwa* (Sstp I, 70) i szesnastowieczny ze *Zwierciadła* Mikołaja Reja: *Pánie dobre wino v mnie / A wy macie sílá w gumnie / Bárýłę go wziąć nie wádzi* (SPXVI/II, 21). Kolejne źródła podają pojemność ze wskazaniem ówczesnych jednostek miar. U Tomasza Kłosa w *Algoritmusie: To jest nauce liczby: Polską rzeczą wydanej [...]* czytamy, że w **ba-**

<sup>24</sup> Teksty źródłowe omawiane są zgodnie z układem rzeczowym zaproponowanym w części wstępnej SPXVI, CII–CVII.

*ryle* mieściło się 96 *Kwarth w barile / á 24. garncze / 4. kwarty w garniecz*, zaś Stanisław Sarnicki w *Statvta y metryka przywileiow koronnych* zaznacza: *Gárcy zaś tákich w barile dwádźiesięciá y cztery* (SPXVI/II, 21). **Baryłka** (1x) to deminutywna forma od **baryła**, czyli ‘mała beczka’ (SPXVI/II, 21), z poświadczeniem w *Wizerunku własnym* Reja: *Więc poydzyeż do piwnice / báryłek kofztowác / W ktorey lepfze / á s ktorey mafz gofcie częstowác*. Użyty tu zwrot: *báryłek kofztowác* oznaczał ‘próbować (smakować) różnych gatunków wina’ (SPXVI/II, 21). Wśród źródeł, w których wystąpiły takie wyrazy, wskazać można teksty należące do literatury specjalistycznej z zakresu matematyki (*Algoritmus* Tomasz Kłosa); literatury o charakterze dydaktycznym (*Wizerunk własny* i *Zwierciadło* Reja), przekład Nowego Testamentu pióra Jakuba Wujka i słownik Calepina.

**Beczka** (52x), **beczółka** (3x) to ‘naczynie wykonane z klepek drewnianych; o wypukłych ścianach bocznych ujętych obręczami’ (SPXVI/II, 39–40). Pięćdziesiąt dwa użycia wyrazu **beczka** pozwalają stwierdzić, że wyraz był często używany, w przeciwieństwie do **beczółki** poświadczonej jedynie 3 razy. Etymolodzy datują **beczkę** na XIV wiek (SES I, 29 i ESB I, 39), co potwierdza rejestracja hasła w *Słowniku staropolskim* jako ‘*dolium, cupa*’ (Sstp I, 72). Zdaniem Bańkowskiego jest to wyraz prasłowiański, oznaczający ‘wielkie naczynie skonstruowane z giętych klepek drewnianych’ (ESB I, 39). Badacz uważa, że nie ma podstaw do snucia hipotezy o zapożyczeniu *ad hoc* z germańskiego *\*bukjō* (ESB I, 39), co sugeruje Sławski i zaleca porównanie z bawarskim *die Butschen, Bütschen* (SES I, 29). W **beczkach** i **beczółkach** przechowywano piwo, wino i wodę, o czym informują cytaty z: zielnika Stefana Falimirza (*Piwo aby do czyftych á nie wftechtlych beczek bylo lano*), *Pieśni* (*Każ wino nosić / póki beczką leie*) i *Fraszek* (*A dziś co młodzi pácholey vmieią? Iedno w fię wino / iáko w beczkę / leią*) Jana Kochanowskiego oraz *Kroniki świata* Marcina Bielskiego (*Wzyął tedy Abráám beczółkę wody á chlebá / włożył ná rámioná Agár / dáwfzy iei fyná Hizmáelá / fzlá precz*) (SPXVI/II, 39–40). Badane wyrazy wystąpiły w literaturze specjalistycznej z zakresu medycyny i zielarstwa (zielnik Stefana Falimirza, *Lekarstwa doświadczone* Marcina Siennika, *Problemata Aristotelis* Andrzeja Głabera), zagadnień wojskowości (*Sprawa rycerska* Marcina Bielskiego) oraz spraw związanych z gospodarstwem (*Gospodarstwo* Anzelma Gostomskiego, *O sprawie... i rybieniu stawów* Olbrychta Strumieńskiego). Liczne poświadczenia odnotowano w słownikach (Jana Murmeliusza, Jana Mączyńskiego, Calepina), w prozie narracyjnej (kronikach Marcina Bielskiego i Macieja Strykowskiego, *Żywotach świętych* Piotra Skargi) oraz w utworach poetyckich (fraszkach Jana Kochanow-

skiego i Malchera Pudłowskiego, *Panoszy* Bartłomieja Paprockiego, *Sejmie niewieścim* Marcina Bielskiego, *Krótkiej rozprawie między trzema osobami* Mikołaja Reja) (SPXVI/II, 39–40).

Do grupy naczyń na płyny zaliczyć należy **bęben** (2x), czyli ‘naczynie do przechowywania płynów’ (SPXVI/II, 84). Dwa użycia wyrazu świadczą niezaprzeczalnie, że wyraz w tym konkretnym znaczeniu był bardzo rzadko używany. Fragmenty zaczerpnięte z *Proteusa. Abo odmieńca: Bo drugi zá to woli kupić bęben winá* i ze *Zwierciadła* Mikołaja Reja: *thylko chodzi [próźniak] iáko ow bęben v kofarzow co weń pełno wody nálewáią* pozwalają sądzić, że w naczyniu tym przechowywano zarówno wino, jak i wodę (SPXVI/II, 84). Oba teksty mają charakter dydaktyczny. Sławski i Bańkowski nie notują hasła **bęben** w tym znaczeniu.

**Bukal** (3x) to ‘naczynie do wina określonej miary; puchar, kubek’ (SPXVI/II, 502), co potwierdza cytat z *Leksykonu latino-polonicum* Jana Mączyńskiego: *Cirnea. Miárá winná / Kwatrá / Bocal* (SPXVI/II, 502). Wyraz poświadczony został jeszcze w dwu tekstach źródłowych: w *Wyprawie Królowny Jej Mości Katarzyny Polskiej i Księżnej Finlandzkiej* i w *Fraszek księdze pierwszej* Malchera Pudłowskiego. Ani Sławski, ani Bańkowski nie rejestrują hasła.

**Czara** (**czarka**, **czareczka**) to naczynie do płynów. Niestety nie można powiedzieć o niej zbyt wiele, gdyż *Słownik staropolski* hasła nie podaje, a *Słownik polszczyzny XVI wieku* nie rejestruje żadnych cytowań, odsyła jedynie do słownika S.B. Lindego, który podaje cytaty późniejsze (SPXVI/IV, 7). **Czarka** to deminutywna forma powstała od wyrazu *czara*, oznaczająca ‘małe naczynie do płynów’ (SPXVI/IV, 7). Poświadczona została w dwu źródłach. W *Dworzaninie* Łukasza Górnickiego czytamy tylko, że z **czarki** pito jakieś napoje. Maciej Strykowski w *Kronice* z 1582 roku zaznacza jeszcze, że czerpano nią krew po zabiciu byka (SPXVI/IV, 7). Brak cytowań przy wyrazach **czara** i **czareczka** oraz dwa cytaty przy wyrazie **czarka** pozwalają sądzić, że w polszczyźnie ogólnej XVI wieku nie były to jeszcze nazwy przyswojone. Zdaniem Sławskiego **czara** rozumiana jako ‘puchar’ pierwsze pisemne potwierdzenie posiada z XVII wieku z tekstu Grzegorza Knapskiego. Badacz uważa, że polszczyzna zaczerpnęła wyraz z języka rosyjskiego (literackie i poetyckie przestarzałe) *čára* ‘puchar’, ukraińskiego *čára* ‘ts’. Dla porównania z kazańskim, ałtańskim, turkiestańskim *čara* ‘wielka szklanica’, kirgistańskim *šara* ‘wielki drewniany puchar’, mongolskim *čara*, *cara* ‘rodzaj metalowego kielicha’ i mandżurskim *čara* (SES I, 113). Bańkowski



datuje wyraz na rok 1621 i uznaje go za rutenizm, wskazując obecność w językach: ukraińskim, białoruskim, rosyjskim, staroruskim – *čara* (ESB I, 215).

**Czasza (czaszka)** to ‘naczynie do płynów, przeważnie niewielkich rozmiarów, służące do picia’ (SPXVI/IV, 104). Wysoka liczba użycie wyrazu **czasza** (114x) wskazuje, że był on powszechnie stosowany w polszczyźnie ogólnej XVI wieku. Etymolodzy datują **czaszę** na XIII wiek, stąd rejestracja hasła w *Słowniku staropolskim* jako ‘kielich, czara’ (Sstp I, 356). Bańkowski uważa, że jest to wyraz ogólnosłowiański, o znaczeniu ‘miseczka półkolista do picia albo czerpania napoju’ (ESB I, 217). **Czasza** ‘puchar’ to według Sławskiego pożyczka z czeskiego *čiše*, rosyjskiego *čaša* ‘kielich’, serbo-chorwackiego *čāša* ‘szklanka, czasza’, starocerkiewnosłowiańskiego *čaša* ‘naczynie do picia, puchar’. Zaznacza jednocześnie, że etymologia ta jest niepewna, gdyż istnieje możliwość pożyczki irańskiej (SES I, 114). Pito z niej wina, miody i wodę. W *Biblii Świętej to jest Księgach Starego i Nowego Zakonu* czytamy: *piitą wino czáfzami*, Siennik w *Lekarstwach doświadczonych* zaleca, by *wody w czáfzy ná pierśiach poştawić*. **Czasze** wykonywane były z różnych materiałów. Mikołaj z Wilkowiecka w *Historii o chwalebnyim zmartwychwstaniu...* pisze: *Y miód dam pić / z złotey czáfze*. W Rejowych *Figlikach* pojawiła się *fofnowa o trzech vchoch czáfza*. Biernat z Lublina w *Żywocie Ezopa* pisze o cudownej mocy **czaszy**, w której podobno drzemią magiczne siły: *Pierwzfzać ieft ku posileniu / Wtora ku vwefeleniu* (SPXVI/IV, 104). Jan Kochanowski w *Iezdzie do Moskwy* przywołuje **czaszę stołową**, w *Biblii Szymona Budnego* czytamy o **czaszy wodnej**, a **czasza pocieszenia**, czyli ‘wino posyłane osieroconej rodzinie po śmierci kogoś bliskiego’, wystąpiła w *Biblii Świętej to jest Księgach Starego i Nowego Zakonu* (SPXVI/IV, 104). W *Wyprawie Królowny Jej Mości Katarzyny Polskiej i Księżnej Finlandzkiej* o **czaszce** (11 x) napisano *pozloczifta*, natomiast w *Biblii Świętej to jest Księgach Starego i Nowego Zakonu* określono ją jako *nacząynie miedziane*. Mączyński sytuuje ją na równi z kielichem *álbo ynfzim Kubkiem z którego piyáya* (SPXVI/IV, 105). Klasyfikacja gatunkowa zaproponowana w *Słowniku polszczyzny XVI wieku* pozwoliła stwierdzić, że **czasza** i **czaszka** wystąpiły w tekstach o charakterze dydaktycznym (*Żywot Ezopa* Biernata z Lublina, *Wizerunk własny* i *Zwierzyniec* Reja, *Dworzanin* Górnickiego); kilkakrotnie pojawiła się w lirykach Jana Kochanowskiego (w *Pieśniach*, *Pieśni świętojańskiej o Sobótce* czy *Psalterzu Dawidów*) i w tekstach narracyjnych (w *Brodzie*, *Monachomachii Parysowej* i *Wzorze pań mężnych*). Wyrazy wielokrotnie przywołane zostały również w przekładach Biblii i Nowego Testamentu (w *Biblii Świętej to jest Księgach Starego i Nowego*

Zakonu, w Bibliach w tłumaczeniu Szymona Budnego i Jana Leopolity, w *Nowym Testamencie* w przekładzie Jakuba Wujka).

W **dzbanach** (56x) i **dzbankach** (22x), czyli ‘naczyniach baniastych lub wysmukłych, z szyjką i uchwytem’ przechowywano gorzałkę, piwo i wino, niekiedy też miód (SPXVI/VI, 304). Pisze o tym Józef Wereszczyński w *Gościńcu pewnym*: *mam iefzcze sám dobry á pełny dzban dobrej gorzałki*; w *Liber Maleficorum*: *steuze pywnyche [...] vthoczila dzban pywa czarnego* i w *Dictionarium decem linguarum* Calepina: *Diotae – Dzban o dwu vchach, wktorim wino chowaią*. Wykonywano je z gliny, metalu lub szkła. Z utworów Jana Kochanowskiego wynika, że mogły być one malowane, polewane lub zielone (SPXVI/VI, 304). **Dzbany** służyły do czerpania wody, o czym pisze Biernat z Lublina w *Żywocie Ezopa*: *wziąwfzy dzban fzedł do studniey / Y náczerpał wody źimney* (SPXVI/VI, 304). **Dzban** rozumiany jako ‘naczynie do przechowywania trunków’ poświadczony został w tekstach 56 razy, jako ‘naczynie do czerpania wody’ 22 razy (na łączną liczbę użyć 85). Przy haśle **dzbanek** odnotowano 9 użyć, co wskazuje na niski stopień upowszechnienia tej formy w polszczyźnie ogólnej XVI wieku. Omawiane nazwy odnotowane zostały przede wszystkim w słownikach (*Leksykonie latino-polonicum* Mączyńskiego, *Wokabulariuszu* Bartłomieja z Bydgoszczy, dykcyjonarzach Franciszka Mymera i Jana Murmeliusza, *Dictionarium decem linguarum* Calepina), ponadto w tekstach o charakterze dydaktycznym (*Żywot Ezopa* Biernata z Lublina, *Wizerunk własny* Reja), w inwentarzach (*Wyprawa Królowny Jej Mości Katarzyny Polskiej i Księżnej Finlandzkiej*, *Inwentarze mieszczkańskie z ksiąg miejskich Poznania*) oraz utworach lirycznych (m.in. Jana Kochanowskiego i Malchera Pudłowskiego). Wielokrotnie przywołane zostały również fragmenty Pisma Świętego (w tłumaczeniu Szymona Budnego, Jana Leopolity i *Biblia to jest Księgi Starego i Nowego Zakonu*). Formy **dzbanuszek/dzbanyszek/zbanyszek** rejestruje *Słownik polszczyzny XVI wieku*, ale bez przytoczeń cytatowych. Według Bańkowskiego **dzban** to wyraz ogólnosłowiański, stare zapożyczenie pochodzące z nieznanego źródła. Staropolska forma *czban* obecna była w polszczyźnie od XIV do XV wieku, *dzban* pojawił się w XVI wieku (ESB I, 320). Sławski zauważa, że **dzban** pochodzi od prasłowiańskiej formy *čьbanь* (SES I, 187).

**Flasza** (36x), czyli ‘naczynie ze szkła, gliny, cyny, skóry itp. z wąską szyjką do zatykania, służące do przechowywania płynów’ (SPXVI/VII, 78), to według Bańkowskiego pożyczka z języka niemieckiego, która pochodziła od średnio-górno-niemieckiego *flasche*, staro-górno-niemieckiego *flasca*, niemiecko-łacińskie-

go, włoskiego *flasca* ‘naczynie na wino z wąską szyjką’. W polszczyźnie znana była od 1495 roku (ESB I, 374), co potwierdza rejestracja u Jana Ptaśnika w *Studiach nad patrycjatem krakowskim wieków średnich. II* (Sstp II, 360). O *flaszce* Bańkowski pisze, że w swoich początkach niekoniecznie była ona zdrobnieniem od *flaszka*, mogła pochodzić wprost z łacińskiego *flasca*. Dziś jest to regionalizm recesywny wyparty przez *butelkę* (ESB I, 374). Sławski datuje *flaszkę* ‘butelkę’ na XIV wiek, zgadzając się z Bańkowskim, że jest to pożyczka niemiecka ze średnio-górno-niemieckiego *vlasche*, staroniemieckiego *flasca* (skąd też śrlac. *flasca*), dziś niemieckie *Flasche* ‘ts’ (SES I, 231). W *Słowniku polszczyzny XVI wieku* odnotowano 36 użycie wyrazu *flaszka* i 13 formy deminutywnej *flaszka*, co pozwala przypuszczać, że były to wyrazy dość często używane. We *flaszach* i *flaszkach* trzymano miody i wina, o czym świadczą cytaty zaczerpnięte z *Biblii* Szymona Budnego: [*Sarka*] *miodu podle siebie postawiła flaszę* i z *Kroniki świata* Marcina Bielskiego: *Włożyła [Judyt] na służebnicę flaszę winą / bąnkę oleiu* (SPXVI/VII, 78). Z *flaszki* pito wodę, o czym czytamy w *Biblii* Jana Leopolity: *wrzawssy studnię wody / szła / y nápełniła flaszę [implevit utrem] / y dala dzieięćciu pić* (SPXVI/VII, 78). W *Kronice polskiej* Marcina Bielskiego napisano, że służyła do czerpania wody: *Y szła / y nábrála wody flaszę [implevit utrem]* (SPXVI/VII, 78). Badane nazwy wielokrotnie przywołane zostały w słownikach (*Leksykonie latino-polonicum* Mączyńskiego, *Wokabulariuszu* Bartłomieja z Bydgoszczy, dykcjonarzach Jana Murmeliusza i Calepina) i przekładach Biblii (m.in. tłumaczenia Jana Leopolity i Szymona Budnego). Kilkakrotnie wystąpiły w tekstach kronik (Marcina Bielskiego i Macieja Strykowskiego), literaturze specjalistycznej z zakresu medycyny i zielarstwa (w zielniku Stefana Falimirza i *Cieplicach* Wojciecha Oczki), tekstach poetyckich (Jana Kochanowskiego, Malchera Pudłowskiego, Mikołaja Reja) i inwentarzach (*Wyprawa Królowny Jej Mości Katarzyny Polskiej i Księżnej Finlandzkiej, Inwentarze mieszczkańskie z ksiąg miejskich Poznania*).

*Hoffbesser* to ‘kielich, kubek’ opatrzony zaledwie jednym cytatem z *Inwentarzy mieszczkańskich*, w którym czytamy: *roztuchaników 6 ważą marcas 3 scotos 13<sup>1/2</sup>, roztuchaników 4 stare, a piąty hoffbesser ważą marcas 3 scotos 15* (SPXVI/VIII, 354). Wyrazu tego nie notuje *Słownik staropolski* ani słowniki etymologiczne Sławskiego i Bańkowskiego.

Wyraz *kasa* odnotował już *Słownik staropolski*, potwierdzając użycie ‘kielich, kubek’ w dwu tekstach źródłowych, w tym między innymi w *Jakuba syna Parkoszowego traktacie o ortografii polskiej* z ok. 1440 (Sstp III, 248). *Słownik*

*polszczyzny XVI wieku* leksem rejestruje, ale nie przytacza cytowań (SPXVI/X, 159). Nie rejestrują go w tym znaczeniu Bańkowski (ESB I, 639) i Sławski (SES II, 91).

Do wyrazów o trudnej do ustalenia etymologii zaliczyć należy również **ki-bel** ‘kubek’ (Sstp III, 267), który we współczesnej polszczyźnie jest potocznym, pospolitym określeniem ubikacji (USJP II, 89). Słowniki etymologiczne Sławskiego (SES II, 131) i Bańkowskiego (ESB I, 660) nie rejestrują wyrazu w poszukiwanym znaczeniu. Rejestrację staropolską odnajdujemy w *Rękopiśmiennych luźnych ekscerptach z ksiąg sądowych grodzkich i ziemskich: Terrestria Cracoviensia* z 1430 roku, zawartych w Archiwum Państwowym Województwa Krakowskiego (Sstp III, 267). Wyraz odnotowuje *Słownik polszczyzny XVI wieku* bez poświadczeń źródłowych (SPXVI/X, 262).

Naczyniem do picia najczęściej kojarzonym z dawnymi czasami był **kielich** (133x) ‘naczynie do picia, głównie wina (pierwotnie w kształcie kubka, później wsparte na nóżce)’ (SPXVI/X, 297). Wbrew tej opinii w słownikach źródłowych dominują cytowania związane z liturgią, eucharystią i osobą Jezusa Chrystusa, np.: *że Pan Krystus tenże chleb ciądem swoim nązwał / á kielich krwii* (Mikołaj Rej); *Pan krew swą trzymał w kielichu y wylewał* (Jakub Wujek *Nowy Testament*) (SPXVI/X, 297). **Kielich** służył głównie do picia wina, o czym informuje cytat z tekstu Jana Rybińskiego *Gęśle różnoryme: czyniąc dzięki / Po Wieczerzy z swey ręki / Kielich z Winem im dáć raczył*. Jako że pijali z nich przede wszystkim ludzie bogaci, **kielichy** wykonywano ze złota, srebra i szkła, co potwierdza między innymi Piotr Skarga w *Żywotach świętych: raz y kielich złoty cząfu głodu przedał / á vbogie żywił* (SPXVI/X, 297). Wychylenie kilku **kieliszków** jakiegoś napoju w celach leczniczych zalecał Wojciech Oczko w *Cieplicach*, pisząc: *Piją tedy dnia piérwzého kieliszków fześć / wtórégo ósm / trzeciého dzieśięć* (SPXVI/X, 299). **Kielich** poświadczony został w szesnastowiecznych tekstach źródłowych 133 razy, zaś **kieliszek** 11 razy. Zatem wyraz **kielich**, w przeciwieństwie do **kieliszka**, musiał być powszechnie znany ówczesnym użytkownikom języka i często stosowany. **Kielich** i **kieliszek** odnotowane zostały nie tylko w tekstach prozaicznych (np. Marcina Białobrzeskiego *Katechizm*, Mikołaja Reja *Postylla*), ale również w wierszowanych (np. Jana Rybińskiego *Gęśle różnoryme*, Malchera Pudłowskiego *Fraszki*), w słownikach (m.in. Jana Mączyńskiego, Franciszka Mymera) i przekładach Pisma Świętego (m.in. Jakuba Wujka, Jana Leopolda). Zarówno Sławski (SES II, 140), jak i Bańkowski (ESB I, 663) uznają wyraz za pożyczkę łacińską *calix, -icis* ‘czasza’. Ponadto Bańkowski precyzuje, że do pol-

szczyzny wyraz przeniknął bezpośrednio z średnio-górno-niemieckiego *kelich* (nm. *Kelch*), staro-górno-niemieckiego *chelih* (ESB I, 663).

Powszechnie wiadomo, że kobiety tamtych czasów stroniły od spożywania alkoholu, „winny były demonstrować swą wstrzeźliwość”, więc maczały w naczyniu jedynie usta, gdy było to konieczne<sup>25</sup>. Przeczy temu Marcin Bielski w *Rozmowie nowych proroków*, zauważając jednocześnie, że piwo serwowane było w **konwiach**: *Konew piwá z imbirem pod sobą piáštuiąc / Popiją fie kobiety*. Mączyński w *Leksykonie latino-polonicum* z kolei wyjaśnia, że w **konwiach** noszono również wino: *Winna konew álbo ynŹze naczynie / którym wino noŹą* (SPXVI/X, 527). W polszczyźnie XVI wieku **konew** to ‘duże naczynie do noszenia i przechowywania płynów’ (SPXVI/X, 527), poświadczane 57 razy. Wyraz **konewka** obejmuje w *Słowniku polszczyzny XVI wieku* 16 użyc, zaś **koneweczka** jedno. Z *Zapisków i rot polskich XV–XVI wieku z ksiąg sądowych ziemi warszawskiej* i zielnika Stanisława Falimirza dowiadujemy się, że robiono je z cyny. Marcin Bielski w *Kronice świata* pisze o **konwi złotej**. W *Zwierciedle* Mikołaja Reja czytamy: *Ale opilec iefczce niewie iefli żyw á iuŹ znowu konwie podle fiebie macá*. Użyty przez Reja zwrot *konwie macać* oznacza ‘szukać wina’ (SPXVI/X, 527). W *Wyprawie Królowny Jej Mości Katarzyny Polskiej i Księżnej Finlandzkiej* przywołana została **koniewka frebrna biala**, a u Bartłomieja z Bydgoszczy **konewka vinna** (SPXVI/X, 528). Mączyński definiuje **koneweczkę** jako: *małą s cyplikiem álbo nofeczkiem yákie przes dzieci miewayą* (SPXVI/X, 528). Zarówno **konew**, jak i **konewka** najczęściej występują w słownikach (m.in. Jana Murmeliusza, Bartłomieja z Bydgoszczy), równie często w *Liber Maleficorum*, które jest tekstem o charakterze prawnym. Nieco rzadziej pojawiają się w kronikach i w twórczości Mikołaja Reja (zwłaszcza w *Wizerunku własnym* i *Zwierciedle*) oraz w literaturze specjalistycznej z zakresu zielarstwa i medycyny, tzn. w zielniku Stefana Falimirza i *Lekarstwach doświadczonych* Marcina Siennika. Leksem **konew** obecny jest w polszczyźnie od XV wieku (SES II, 412). Najwcześniejszą rejestrację tekstową wyrazu datuje się na 1437 rok, a użyto go w *Starodawnych Prawa Polskiego Pomnikach* (Sstp III, 326). Zdaniem Sławskiego jest to wyraz zachodniosłowiański, wcześniej pożyczka germańska, chyba ze staro-górno-niemieckiego *channa*, dziś niemieckie *Kanne* ‘konewka, dzbanek’ (SES II, 412). Bańkowski datuje **konew** na 1528 rok i uważa, że w staropolszczyź-

<sup>25</sup> J.S. Bystróż, *op.cit.*, s. 186.

nie częściej stosowaną formą była *konwia*. Podobnie jak Sławski uznaje wyraz za zachodniosłowiański, zapożyczony z germańskiego *konnô* (ESB I, 778).

Jednym z szesnastowiecznych naczyń na napoje był *korbel* ‘rodzaj kubka, kufel’ (SPXVI/X, 628). Wyraz posiada tylko jedno poświadczenie tekstowe w *Dictionarium...* Franciszka Mymera z 1528 roku, w którym czytamy: *Picarium Bock korbel* (SPXVI/X, 628). W *Słowniku staropolskim* wyrazu nie odnotowano. Sławski przypuszcza, że *korbel* trafił do polszczyzny za pośrednictwem staroczeskiego *korbel* ‘naczynie do picia’ ze średnio-górno-niemieckiego *körbel* ‘naczynie, dzbanek’ (SES II, 476). Bańkowski nie rejestruje tego wyrazu.

Wśród naczyń na napoje wymienić trzeba naczynie o nazwie *korczak* (15x), czyli ‘naczynie do picia; kubek, kielich, czara’ (SPXVI/X, 629). Według Bańkowskiego *korczak* to ‘rodzaj naczynia na wodę, czerpaka, dzbana’. Autor uważa, że jest to stare zapożyczenie wędrowne ze staroruskiego *korčagъ* (ESB I, 796). Natomiast Sławski pisze, że jest to wyraz staropolski oznaczający ‘naczynie najczęściej z kory, z wydrążonego drzewa czasza, misa, czerpak’, obecny w polszczyźnie od XIV wieku. Autor uznaje go za derywat od wykazującego to samo znaczenie *korzec*. Postrzeżenie wyrazu jako rusycyzmu jest jego zdaniem błędne (SES II, 478). Z *Biblii szarospatackiej* (Sstp III, 345) i *Żywotów filozofów* Marcina Bielskiego (SPXVI/X, 629) dowiadujemy się, że z *korczaka* pito wodę. W *Historii o świętym Józefie* czytamy o *kortzaku srebrnym*, u Krescencjusza o wykonanym z korzenia brzoźowego drzewa, który *bárzo iest twardy y zawiły / tak iż też z niego czynią czyste korczaki ku picciu* (SPXVI/X, 629). W *Żywocie Ezopa* Biernata z Lublina odnajdujemy cytat: *Korczak wody z morzá nábierz* (SPXVI/X, 629), a zatem służył on nie tylko do picia, ale również do czerpania wody. Zgodnie z podziałem gatunkowym zaproponowanym w *Słowniku polszczyzny XVI wieku* teksty źródłowe, w których użyto wyrazu *korczak*, należą do prozy narracyjnej, religijno-moralizatorskiej, literatury specjalistycznej z zakresu gospodarstwa, poezji dydaktyczno-satyrycznej i słowników.

Szesnastowiecznym naczyniem na napoje był również *kosz* ‘naczynie do picia, kielich, kubek, czasza’ (SPXVI/XI, 13), poświadczony czterokrotnie w *Biblii* Szymona Budnego. W przytoczonych fragmentach ma on znaczenia metaforyczne – nie służy do spożywania konkretnego napoju, lecz do napojenia wszystkich narodów: *Wezmi kozf wina popędliwości [calicem vini furoris] tey z ręki moiey / á nápoisz wfzytkie narody; A (tak) wziąłem kozf [calicem] z ręki Iehowy / y nápoilem wfzytki narody*. Wyraz *kosz* użyty w wyrażeniu „kosz zbawienny” ozna-  
czał ‘kielich ofiarowany z powodu ocalenia’ (*Co wrocę Iehowie za wfzytkie iego*

*dobrodziestwa ku mnie? Kofz zbáwienny [calicem salutum] wezmę / á imienia Iehowy przyzowę*), natomiast w wyrażeniu „kosz pocieszenia” oznaczał ‘wino, które posyłano osieroconej rodzinie po śmierci kogoś bliskiego’ (*Ani (chlebá) łámác dla nich przy płaczu (będą) / poćieżáiąc kogo przy martwym / áni ich nápáwác będą kofzem poćieżánia [calicem consolationum] dla oycá iego / y dla mátki iego*). Słowniki etymologiczne Sławskiego (SES II, 536) i Bańkowskiego (ESB I, 802) nie rejestrują znaczenia.

Omawiając naczynia na napoje obecne w polszczyźnie ogólnej XVI wieku, nie można pominąć **kredencu**. W *Słowniku polszczyzny XVI wieku* definiowany jest on za pomocą trzech synonimów ‘kielich, czasza, czara’, zaś poświadczony zaledwie 9 razy. Wyraz ten był zatem stosunkowo rzadko używany. Klonowic we *Flisie* pisze o *śrebrnym kredencu [...]* *mifternie robionym*, u Reja w *Zwierzyńcu* zaś mamy: *kredenc s krzyżstalu niebácznie obálił* (SPXVI/XI, 139). Musiały być one bardzo kosztowne, skoro tenże Rej w *Wizerunku własnym* wspomina *kofztem wystáwione Kredence obfitym* (SPXVI/XI, 139). Wśród źródeł przywołanych w artykule hasłowym wskazać można teksty wierszowane o charakterze dydaktyczno-satyrycznym (*Wizerunek własny* i *Zwierzyniec* Reja, *Satyr albo dziki mąż* Jana Kochanowskiego) i opisowo-narracyjnym (*Flis* Klonowica) oraz słowniki (*Synonyma latina...* Calagiusa, *Dictionarium decem linguarum* Calepina). U Sławskiego czytamy, że polska forma wyrazu **kredenc** powstała ze średnio-wysoko-niemieckiego *crēdenz* ‘pełnomocnictwo, list wierzytelny; kosztowanie, próbowanie wina; naczynie do tego celu służące; mebel na naczynia, przybory stołowe’, które zaczerpnięto z włoskiego *credenza* ‘wiara, zaufanie; kosztowanie, próbowanie napojów, pokarmów; miejsce przechowywania kosztowności, np. mebel na naczynia stołowe’, a to z kolei ze śrlac. *credentia* ‘pewność, wiarygodność; próbne sprawdzanie jakości napojów, potraw; list polecający, pisemne pełnomocnictwo; srebro stołowe; szafa do przechowywania zastawy stołowej’, zaś początek dało mu łacińskie *crēdere* ‘oddać komuś pod opiekę, powierzyć; ufać, wierzyć’ (SES III, 82). Bańkowski uzupełnia etymologię krótkim komentarzem, w którym czytamy: „W polszczyźnie najpierw o kielichu, o zastawie stołowej, także o próbowaniu (kosztowaniu) potraw i napojów, o liście uwierzytelniającym i o zaufaniu w ogóle; o miejscu (izbie, szafie) przechowywania zastawy stołowej dopiero w XVII–XVIII wieku” (ESB I, 813–814).

Do naczyń, z których spożywano płyny zaliczyć należy również ‘małe naczynie z gliny lub metalu, dzbanek’, czyli **kroźlik** (**kroźliczek**), będący deminutywum od niezaświadczonego w polszczyźnie rzeczownika *kružel* (SPXVI/XI,

267). Niewielka liczba użyczeń wyrazów **kroźlik** (11x) i **kroźliczek** (2x) świadczy, że w polszczyźnie ogólnej XVI wieku nie były one często używane. Badane nazwy wystąpiły kilkakrotnie w słownikach (Jana Murmeliusza, Bartłomieja z Bydgoszczy, Franciszka Mymera i w *Wokabularzu Trydenckim*), dwukrotnie w przekładzie Biblii pióra Jana Leopoldy i w pojedynczych fragmentach z tekstów Marcina z Urzędowa, Bartłomieja Groickiego i Jana Cervusa. Z *Wokabularza Trydenckiego* dowiadujemy się, że z **kroźlika** pito *rynjskie wino*. Marcin z Urzędowa w *Herbarzu polskim* zaleca z kolei, aby w celach leczniczych na *záfowaną śledzionę* [...] *czynić kruźliki z Támaraysku / á z tych piiić*. Prawdopodobnie **kroźliki** nie posiadały zbyt dużej wartości, skoro w *Tytułach prawa magdeburckiego* Bartłomieja Groickiego określane są jako *niczemne á sprofné*, dawane na *czyjąś wzgárdę* (SPXVI/XI, 267). Zdaniem Sławskiego **kroźlik** i **kroźliczek** to formy derywowane od zapożyczonego z niemieckiego dialektalnego *krüseli, kräusel* (SES III, 161).

**Kruglik** to ‘małe naczynie (z uszkiem), dzbanuszek, kubek’ (Sstp III, 407). Wyraz posiada jedno poświadczenie tekstowe (czternastowieczne) zaczerpnięte z *Rachunków dworu króla Władysława Jagiełły i królowej Jadwigi z lat 1388 do 1420* (Sstp III, 407). *Słownik polszczyzny XVI wieku* wyraz odnotowuje, ale nie przytacza żadnych szesnastowiecznych cytatów (SPXVI/XI, 270). Sławski potwierdza, że jest to wyraz staropolski wyjątkowy z roku 1393, używany na określenie ‘dzbanuszka, kubka’. Badacz uznaje go za pożyczkę ze średnio-wysoko-niemieckiego *crügelin, krüegli, krüegelin*, niemieckie dialektalne *krugel, krügel* ‘dzbanuszek’ zdrobniałe od średnio-wysoko-niemieckiego *kruog*, niemieckiego *Krug* ‘dzbanek’ (SES III, 171).

Rzeczownik **kruź** w polszczyźnie ogólnej XVI wieku oznaczał ‘naczynie do picia i przechowywania płynów; dzban, kubek’ (SPXVI/XI, 277). W tekstach źródłowych odnotowano jedynie 14 użyczeń, zatem wyraz należał do rzadko używanych. Najczęściej przywoływany był w słownikach: *Dictionarium trilingue tripartitum* Volckmara i w *Leksykonie latino-polonicum* Mączyńskiego. **Kruź** wystąpił również w tekście z zakresu medycyny i zielarstwa oraz w tekście lirycznym Jana Kochanowskiego. W *Leksykonie latino-polonicum* autor porównuje **kruź** do *czáfzy uchátey*, którą *pošpolicie zowiemy Wiadro*, co niezupełnie pozwala sądzić, że z tego naczynia pito. Jednakże dalej w tym samym tekście czytamy o *nieyákim gliniánym krużu* [...] *z którego sie nápiyayą*, zatem służył do picia i wykonany był z gliny. Formy derywowane od **kruź** – **kruźak** (2x), **kruźyk** (6x), **kruźyczek** (1x) również uznać można za rzadko używane w polszczyźnie ogólnej badanego



okresu. Wyrazy wystąpiły w różnych gatunkach tekstów, między innymi w inwentarzach, słownikach i przekładach Biblii i Nowego Testamentu. Z cytatów zamieszczonych w artykule hasłowym wyrazu **krużyk** dowiadujemy się jedynie (za Janem Mączyńskim i Stanisławem Murzynowskim), że było to *gliniane palone naczynie*, z którego można się napić, zaś cytat z Mączyńskiego o **krużyczku**: *Pocillum, Kubeczek / krużiczek / becherek* informuje, że synonimami wyrazu były *kubeczek* i *becherek* (SPXVI/XI, 277–278). Bańkowski wyrazu nie rejestruje, zaś u Sławskiego czytamy, że wyraz **kruż** to ‘czasza z uchem, dzban, kubek’, który obecny był w polszczyźnie od XVI wieku. Zdrobnienie **krużyk** wystąpiło już w polszczyźnie XV wieku, częstsze było w polszczyźnie XVI wieku. Badacz uważa, że wyraz jest pożyczką z dwóch źródeł niemieckich: średnio-wysoko-niemieckiego *krūse* (późniejsze niem. *Krause*) lub średnio-dolno-niemieckiego *krūs* ‘dzbanek, gliniane naczynie do picia’. *Krużyk, kruzyk, kruzycek* to dzisiejsze formy dialektalne (SES III, 186).

W polszczyźnie ogólnej XVI wieku wyraz **kubek** występował w czterech różnych znaczeniach, w obrębie których wyróżniono kolejne podznaczenia. Na potrzeby tej pracy wykorzystano dwa z nich: 1. ‘naczynie do picia o niewielkich rozmiarach; kielich, puchar, kufel, dzbanek, czasza’ w 194 użyciach (SPXVI/XI, 525); 4d) ‘dzbanek, kociołek do płynów’ w jednym cytacie (SPXVI/XI, 528). Wysoka liczba użyczeń wyrazu **kubek** w znaczeniu pierwszym wskazuje niezaprzeczalnie, że to małe naczynie było w XVI wieku powszechnie znane i stosowane, zaś jako ‘dzbanek, kociołek do płynów’ poświadczone zostało tylko raz w *Wokabulariuszu* Bartłomieja z Bydgoszczy, gdzie czytamy: *Crater, vas vini vel olei, kubek, cophlyk* (SPXVI/XI, 528). Teksty źródłowe, z których wyraz wyekscerpowano, to przede wszystkim słowniki (głównie Jana Mączyńskiego i Bartłomieja z Bydgoszczy) i przekłady Biblii i Nowego Testamentu (m.in. w tłumaczeniu Szymona Budnego, Jakuba Wujka, Jana Leopolity). Wśród tekstów prozatorskich wskazać można wielokrotnie przywoływane kroniki (Marcina Bielskiego, Macieja Strykowskiego), teksty specjalistyczne z zakresu prawa (*Libri Legationum, Liber Maleficorum, Zapiski Warszawskie*) i inwentarze (*Wyprawa Królowej Jej Mości Katarzyny Polskiej i Księżnej Finlandzkiej*). Kilkakrotnie wymienione zostały teksty o charakterze dydaktycznym (m.in. *Żywot Ezopa* Biernata z Lublina, *Dworzanin* Łukasza Górnickiego) i utwory narracyjne (m.in. *Historia o świętym Józefie, Historie rzymskie, Historia o Aleksandrze Wielkim*). Literaturę wierszowaną reprezentuje *Monachomachia Parysowa* Jana Kochanowskiego i *Żywot Józefa* Mikołaja Reja. Z cytatów zamieszczonych w artykule hasłowym

wynika, że **kubki** musiały być naczyniami kosztownymi, skoro w *Liber Maleficorum* czytamy, że odlewano je ze srebra, zaś w *Historii o żywocie i znamienitych sprawach Aleksandra Wielkiego* napisano: *podczaszi nosili picie w kupkach złotych y w perlách barzo kosztownych*. Z tegoż tekstu dowiadujemy się również, że w Macedonii zmarłych grzebano razem z ich *kubkami perłowymi*. Spożywano z nich różne napoje, na przykład Józef Wereszczyński w *Gościńcu pewnym* pisze o *kubku wielkim dobrego winá*, Jakub Wujek w *Nowym Testamencie* o *kubku zimney wody*, a Marcin Laterna w *Harfie duchownej* wspomina o miodzie. Niejednokrotnie *Słownik polszczyzny XVI wieku* przywołuje cytaty, w których *trućizny do kupkow nálewano á gościom dawano* (SPXVI/XI, 525–526, 528). Wśród derywatów wskazać można zdrobnienia **kublik** (Sstp III, 459), niepoświadczony w *Słowniku polszczyzny XVI wieku* i **kubyszek** (SPXVI/XI, 528) wskazany trzykrotnie w *Inwentarzach mieszczańskich*, które tym różnią się od **kubka**, że są mniejsze. Sławski definiuje **kubek** jako ‘naczynie do picia’, w staropolszczyźnie często ze szlachetnego metalu ‘puchar, roztruchan, kielich, dzbanek’ (SES III, 295). Jego zdaniem wyraz obecny jest w polszczyźnie od XIV wieku. *Słownik staropolski* podaje cytaty z dwu tekstów z pierwszej połowy XV wieku (Sstp III, 458). Według Sławskiego forma **kubek** to wcześniejsze zdrobnienie z przyrostkiem *-ek* od północnosłowiańskiego *\*kubъ*, prasłowiańskiego *\*kubъ* ‘naczynie z wydrążonego drzewa’ (SES III, 295). Bańkowski datuje **kubek** rozumiany jako ‘puchar, kielich’ na wiek XV–XVII. Uważa, że jest to staroruska pożyczka od *kubъкъ* ‘ts’, także *kubъць*, co jest zapewne zdrobnieniem od *kubъ* ‘o większym naczyniu okrągłym’ (ESB I, 844).

Kolejną, często używaną w polszczyźnie ogólnej XVI wieku, nazwą naczynia, z którego pito płyny, był **kufel** (65x), czyli ‘naczynie z jednym uchem do picia wina lub piwa’ (SPXVI/XI, 535). Formy derywowane to **kufelek** (1x), **kuflik** (22x), **kufliczek** (2x). Użycia te poświadczone zostały głównie w źródłach wierszowanych, przede wszystkim o charakterze dydaktycznym (*Satyry*, *Rozmowa nowych proroków* i *Sejm niewieści* Marcina Bielskiego, *Wizerunek własny* i *Zwierzyńiec* Mikołaja Reja, *Proteus. Abo odmieniec*) i utworach lirycznych (*Pieśni* i *Fraszki* Jana Kochanowskiego, *Fraszki* Malchera Pudłowskiego, *Gęśle różnoryme* Jana Rybińskiego), nieco rzadziej w źródłach prozatorskich, z zakresu literatury specjalistycznej dotyczącej zagadnień prawnych (*Porządek sądów i spraw miejskich* Bartłomieja Groickiego), pedagogiki (*Książki o wychowaniu dzieci* Erazma Glicznera) i gospodarstwa (*Gospodarstwo* Anzelma Gostomskiego) oraz w kronikach (Macieja Strykowskiego, Marcina Bielskiego). Wielokrotnie

powoływano się na słowniki Mączyńskiego, Calepina i Volckmara. Z fragmentów zaczerpniętych z materiału źródłowego wynika, że **kufel** przyjmował różne kształty i wielkości: u Franciszka Mymera czytamy o *roggatim kufflu*, u Calepina o *kufflu szerokym*. Wytwarzany był z różnych materiałów: Malcher Pudłowski pisze o *kufflu wydrożonym i fosnowym*, a Jan Rybiński o *bukowym* (SPXVI/XI, 535–536). U Reja w *Wizerunku własnym* czytamy o *koffliku frebrnym nadobnym*, u Bielskiego w *Kronice świata* – o *koffliku złotym*. Mączyński definiuje **kuflik** jako *ynfze naczynie ze złotemi / álbo pozłóćistemi obrączkami / álbo láncufzkami*. Według Calepina **kuflik** jest *na křztałt czołnu vcziniony* (SPXVI/XI, 536–537). **Kufelek** odnotowany został tylko u Volckmara w *Dictionarum trilingue triparsitum* z 1596 roku (SPXVI/XI, 536). **Kufliczek** przytoczony został w *Wizerunku własnym* Reja i w *Leksykonie latino-polonicum* Mączyńskiego (SPXVI/XI, 536). Obaj etymolodzy datują **kufel** na XVI wiek (Bańkowski precyzuje, podając rok 1528) jako moment najwcześniejszej rejestracji tekstowej wyrazu. Już w XV wieku odnotowano formy zdrobniałe *kuflik*, *kofflik* ‘naczynie do picia, kubek’ (SES III, 319 i ESB I, 846). Zdaniem Bańkowskiego polszczyzna zaczerpnęła wyraz ze staroczeskiego *kofflik*, który pochodzi ze średnio-górno-niemieckiego zdrobnienia do *kopf* ‘puchar’ (ESB I, 846). U Sławskiego czytamy, że jest to zapożyczenie ze średnio-wysoko-niemieckiego *küefel*, niemieckiego dialektalnego *küfel* ‘mała beczka’, *kufel*, *kuffel* ‘gliniane albo szklane naczynie do picia, kufel’. Pierwotnie zdrobnienie od średnio-wysoko-niemieckiego *kuofe*, niemieckiego *Kufe* (też ‘naczynie do picia’) (SES III, 319).

**Kula (kulka)** to bliżej nieokreślone ‘okrągłe naczynie z uchwytem na napoje’ (SPXVI/XI, 543). Znaczenie to odnotowano tylko dwukrotnie w *Słowniku polszczyzny XVI wieku*, brak go zarówno w *Słowniku staropolskim*, jak i nowszych słownikach rejestrujących polszczyznę pisaną. **Kula** poświadczona została w: *Inwentarzach mieszczańskich*, gdzie znajduje się objaśnienie: *drzewiana, wielka, malowana do piwa* i w *Dictionarium decem linguarum* Calepina, gdzie autor pisze: *Bacrimonem dicebant genus vasis longioris manubrii – Kulia do napoiow* (SPXVI/XI, 543). **Kulka** odnotowana została tylko w *Inwentarzach mieszczańskich*, gdzie wymieniona została razem ze *skrzynią zwartą, stolkiem i wałkownicą* (SPXVI/XI, 545). Etymologii wyrazu nie ustalono, ponieważ Sławski i Bańkowski nie wspominają w swych słownikach badanego znaczenia (SES III, 339–341 i ESB I, 849).

W polszczyźnie ogólnej XVI wieku wyróżnić należy również **kusz** (10x) ‘naczynie do picia, kufel, kubek, czasza’ (SPXVI/XI, 593). Niewielka liczba użyć

wyrazu wskazuje, że nie był on często używanym określeniem. Poświadczony został w tekstach wierszowanych, takich jak: *Fraszki* i *Monachomachia Parysowa* Jana Kochanowskiego, w tekstach prozatorskich, czyli: *Żywotach świętych* Piotra Skargi i *Dworzaninie* Łukasza Górnickiego oraz w słowniku Calepina. Piotr Skarga w *Żywotach świętych* wymienia *kusz winá*, w innym fragmencie czytamy, że *kusz* przeznaczony był *do wody bránia*, zatem pito z niego wino i wodę. Był również *złotem y drogiemi kámieńmi opráwiony*, musiał więc być naczyniem kosztownym, na które pozwolić sobie mogli tylko nieliczni. Zapewne był większych rozmiarów, skoro Jan Kochanowski we *Fraszkach* pisze: *Litowáty przy biésiedzie Pił z kuszá práwie sporego / Ták iż tylko brode z niego Widać było krokofowá* (SPXVI/XI, 593). Wedle ustaleń Bańkowskiego wyraz pierwszą rejestrację zawdzięcza Piotrowi Skardze, który umieścił go w *Żywotach świętych* (1579 r.), następnie Jan Kochanowski we *Fraszkach* (1584 r.). Badacz uważa, że jest to sztuczny hebraizm biblistów, jak *kosz* ‘naczynie do picia, czasza, puchar’ u Szymona Budnego. Za nieuzasadnione uznaje łączenie ze staroruskim *kovš* ‘czerpak drewniany’, co zaleca Sławski (ESB I, 863). Według Sławskiego historia i geografia wyrazu polskiego wskazują właśnie na pożyczkę z Rusi. Samogłoska *-u-* w *kusz* ma być odbiciem dawnej i dialektalnej wymowy staroruskiego *ō*. Wyrazy wschodniosłowiańskie uważa się zwykle za starą pożyczkę z litewskiego *káušas* ‘czerep, czaszka; czerpak’, mało prawdopodobna jest rodzimość czy nawet prasłowiańskość wyrazu (SES III, 22).

O *mleczniku* można powiedzieć jedynie, że było to ‘naczynie służące od przechowywania mleka’ (SPXVI/XIV, 336). Wyraz zarejestrowany został dwukrotnie przez Volckmara w *Dictionarum trilingue tripartitum* z 1596 roku, gdzie czytamy m.in.: *mlecznik / sinum lactis* i raz przez Artomiusa w *Nomenclator selectissimas rerum appellationes tribus linguis Latina, Germanica, Polonica explicatas indicans* z 1591 roku (bez cytatu). Słowniki etymologiczne Sławskiego i Bańkowskiego nie rejestrują *mlecznika*.

Szesnastowiecznym naczyniem na napoje była również ‘pękata faszka ceramiczna na trunki’, którą nazywano *mnichem* (SPXVI/XIV, 377). Leksem *mnich* rejestruje jednokrotnie *Słownik polszczyzny XVI wieku*, brak poświadczeń w *Słowniku staropolskim* i w nowszych leksykonach historycznych. O jego istnieniu w języku polskim dowiadujemy się z cytatu zamieszczonego w *Inwentarzach mieszczańskich z lat 1528–1635 z ksiąg miejskich Poznania*, gdzie znalazł się w rejestrze sprzętów domowych rzeźbiarza: *dzbanków 6, 2 kubki i mnich 1*,

*korbaszewa flaszka 1* (SPXVI/XIV, 374). Sławski i Bańkowski nie notują hasła **mnich** w tym znaczeniu (SEB 341 i ESB II, 202).

Niewiele wiadomo również o **napojniku**. Zdaniem redaktorów *Słownika polszczyzny XVI wieku* było to ‘naczynie do picia (głównie wina)’ (SPXVI/XVI, 105). Jako nazwę synonimiczną słownik podaje *kielich*. Wyraz poświadczony został tylko raz w *Recepcie na Plastr Czechowica* Marcina Łaszczka, gdzie widnieje zapis, że dla *starych Polaków* był on tym samym co *kos, kufz ábo kubek* (SPXVI/XVI, 105). W słownikach etymologicznych wyrazu nie zarejestrowano.

W polszczyźnie ogólnej XVI wieku mianem **rostruchanu/rostuchanu (rostruchanku, rostruchaniku)** określano ‘wielki, srebrny, niekiedy bogato zdobiony kielich, puchar, używany do wznoszenia toastów’ (SPXVI/XXXV, 406). **Rostruchan/rostuchan** poświadczony został w trzech fragmentach zaczerpniętych z dwu tekstów: *Cracovia artificum* Jana Ptaśnika i *Epitalamium na wesele jego M. Pana Jana Zrusca* Jakuba Ostrowskiego, **rostruchanek** użyty został w jednym tekście, a **rostruchanik** przywołano sześciokrotnie w *Inwentarzach mieszczańskich*, *Dworzaniu* Łukasza Górnickiego i *Przymiocie* Wojciecha Oczki. W *Epitalamium na wesele* Jakuba Ostrowskiego czytamy, że **roztruchany** dawano nowożeńcom w prezencie ślubnym: *Bo tam ieft táki zwyczaj / że káždy onemu / Ráduiąc fie niezmiernie małżonkowi cnemu / Iedni złoto oddáią / drudzy roztruchany [...]* (SPXVI/XXXV, 406). **Rostruchanik** nieraz określany był mianem białego lub srebrnego, jak np. w *Inwentarzach mieszczańskich*, a pić z niego można było syrop, o czym świadczy cytat z Łukasza Górnickiego: *á znałem iednego co rostruchániká (iż raz fniego wypił fyrop) żadną miarą pić nie mógł* (SPXVI/XXXV, 407). **Rostuchan/dostuchan/hostruchan/rostruchan** obecny był już w polszczyźnie doby staropolskiej, co potwierdza rejestracja hasła w *Słowniku staropolskim* jako ‘wielki kielich, wielka czasza’ (Sstp VII, 498). Zdaniem Aleksandra Brücknera **rostruchan** jest zapożyczeniem z tursko-tatarskiego *tostakan* ‘misa’, która to forma powstała od kirgiskiego *tustahan* ‘szklan-ka’ (SEB, 463).

\*\*\*

Niniejszy szkic prezentuje 30 nazw naczyń na napoje występujących w polszczyźnie ogólnej XVI wieku. W polu semantycznym nazw naczyń, którymi czerpano napoje, wskazano: **dzban (dzbanek)**, **flaszę (flaszkę)** i **korczak**. Do pola semantycznego nazw naczyń wykorzystywanych do przechowywania i podawania płynów należą: **bania (bańka)**, **baryła (baryłka)**, **beczka (beczulka)**,

**bęben, dzban (dzbanek), flaszka (flaszka), konew (konewka, koneweczka), kruż (krużak, krużyk, krużyczek) i mlecznik** oraz **mnich**. Pole semantyczne nazw naczyń, z których spożywano napoje jest najliczniejsze i obejmuje: **ampulę (ampulkę), bukał, czarę (czarkę, czareczkę), czasę (czaszkę), flaszę, hoffbesser, kasę, kibel, kielich (kieliszek), korbel, korczak, kosz, kredenc, kroźlik (kroźliczek), kruglik, kruż (krużak, krużyk, krużyczek), kubek, kufel (kufelek, kuflik, kufficzek), kulę (kulkę), kusz, napojnik i rostruchan/rostuchan (rostruchanek, rostruchanik)**.

Materiał cytawowy, którym opatrzone zostały hasła słownikowe, jest mało zróżnicowany, nieopisujący omawianych naczyń w sposób szczegółowy, tym samym trudno dokładnie scharakteryzować poszczególne obiekty i sformułować jednoznaczne wnioski w zakresie materiału, z którego zostały wykonane, ozdób, kształtu, napitków z nich spożywanych czy choćby tego, którym warstwom społecznym były właściwe. Najczęściej wykorzystywanymi tworzywami były glina, drewno i metale. Naczynia te służyły głównie do przechowywania napojów alkoholowych (wina, piwa) i wody, sporadycznie do leczniczych naparów.

Analizowane nazwy zachowały się głównie dzięki licznym wzmiankom w szesnastowiecznych słownikach (leksykonach, dykcjonarzach, wokabularzach), przekładach Pisma Świętego i w inwentarzach będących wykazem dóbr obywateli poszczególnych obszarów Rzeczypospolitej lub konkretnych osób. Wielokrotnie odnotowano je również w ówczesnej literaturze specjalistycznej, zwłaszcza z zakresu medycyny i ziołarstwa, nieco rzadziej w pismach o charakterze prawnym, sporadycznie w dokumentach dotyczących wojskowości i prowadzenia gospodarstwa. Chętnie przywoływano je również w utworach lirycznych i tekstach o charakterze moralizatorskim, dydaktycznym.

Znaczna większość zebranych nazw odznacza się niską frekwencją w tekstach źródłowych. Jedynie w przypadku sześciu z przywołanych tu nazw liczba użyc jest wyższa niż pięćdziesiąt: **bania** – 61 użyc, **beczka** – 52 użycia, **dzban** – 56 użyc, **konew** – 57 użyc. Najliczniej reprezentowane są: **czasza** – 114 użyc i **kubek** – 195 użyc. Zdecydowanie rzadziej reprezentowane są **flasza** – 36 użyc, **korczak** – 15 użyc, **kruż** – 14 użyc, **kroźlik** – 11 użyc, **kusz** – 10 użyc, **kredenc** – 9 użyc, **baryła** – 7 użyc. Pozostałe poświadczone zostały w pojedynczych źródłach lub kilkakrotnie w tym samym tekście w różnych jego fragmentach, co pozwala uznać te nazwy za swego rodzaju wyjątki właściwe badanej epoce. Wskazać tu można między innymi: **bukał** – 3 użycia, **hoffbesser** – 1 użycie, **kulę** – 2 użycia, **napojnik** – 1 użycie.

W zgromadzonym materiale leksykalnym znalazły się: **czasza**, **dzban**, **kroźlik** i **kruglik** będące wyrazami rodzimymi, ogólnosłowiańskimi, cztery germanizmy: **flasza**, **konew**, **kredenc** i **kruż**, zaczerpnięte z łaciny **ampuła** i **bania** oraz zapożyczony z dialektu/języka tursko-tatarskiego **rostruchan/rostuchan**. Jednolitego stanowiska brak w przypadku **baryły**, która zdaniem Sławskiego jest pożyczką włoską, natomiast Bańkowski uznaje ją za rutenizm. Przez Bańkowskiego wyraz **beczka** postrzegany jest jako prasłowiański, z kolei Sławski podaje, że jest on germanizmem. Trudno jednoznacznie określić pochodzenie **czary**, która według Sławskiego jest rusycyzmem, a według Bańkowskiego rutenizmem, jak i **korbla**, który powstać miał pod wpływem języka staroczeskiego lub średnio-górno-niemieckiego. Etymolodzy spierają się również w kwestii pochodzenia **korczaka**, który w opinii Sławskiego jest wyrazem rodzimym, a przez Bańkowskiego uznany został za pożyczkę staroruską, i **kusza**, który uznawany jest za rusycyzm lub sztuczny hebraizm.

## LINGUISTICALLY-CULTURAL REGISTRATIONS OF NAMES OF UTENSILS FOR BEVERAGES IN SIXTEENTH CENTURY WRITTEN POLISH LANGUAGE

### Summary

Keywords: historical Polish, lexis, vocabulary

The article presents 30 names of utensils for beverages (such as wine, beer, honey, water) appeared in sixteenth century written Polish language. Whole material selected from *Słownik polszczyzny XVI wieku* was divided into three groups: a) utensils assigned to ladle fluids; b) utensils assigned to keep and serve fluids; c) utensils assigned to consume fluids. Moreover the article describes cultural context, etymology of words, number and examples of use.